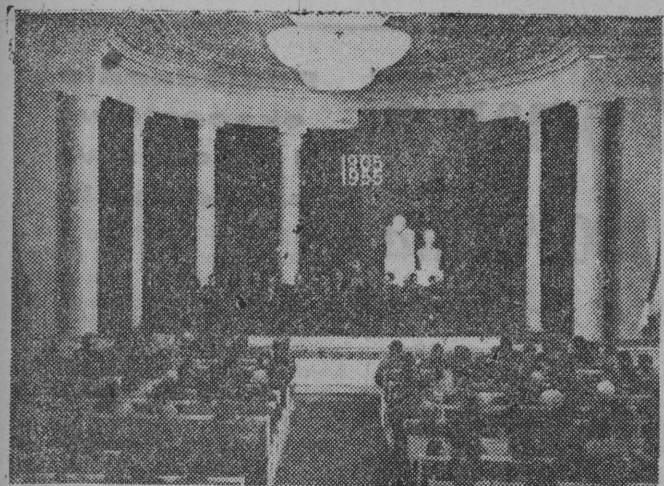




NA ZDJĘCIU: widok sali obrad Sesji Naukowej poświęconej Rewolucji 1905—1907 r. na ziemiach polskich. Sesję zajął prof. dr Natalia Gąsiorowska.

CAF — fot. Dąbrowiecki

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się! ★ A

# GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej  
ROK V. Nr 241 (1276) BIAŁYSTOK, 12. X. 1955 r. Cena 20 gr

## Obchody Dnia Wojska Polskiego i Tygodnia LPZ na Białostocczyźnie Uroczysta akademicka w Białymstoku

12 października 1943 roku I Dywizja im. Tadeusza Kościuszki stoczyła pierwszą bitwę pod Lenino. Dzień 12 października co roku obchodzony jest uroczystością w całym kraju jako Dzień Wojska Polskiego. W rocznicę bitwy pod Lenino obchodzimy również Tydzień Ligi Przyjaciół Żołnierza.

We wtorek, w przeddzień historycznej daty, w sali Teatru im. Aleksandra Węgierki w Białymstoku odbyła się uroczysta akademicka poświęcona Dniu Wojska Polskiego i Tygodniowi LPZ. Na akademii licznie przybyli mieszkańcy Białegostoku. W prezydium zasiadli m. in. oficerowie Wojska Polskiego z Edmundem Krzemińskim i Kazimierzem Posyniakiem na czele, uczestnik bitwy pod Lenino — Józef Piszczek, przedstawiciele partii, władz województwa i miasta Białegostoku oraz przodujący członkowie LPZ.

Akademii rozpoczął słowem wstępnym prezes Zarządu Wojewódzkiego LPZ, wiceprzewodniczący Prezydium WRN tow. Antoni Roszko. Następnie orkiestra odegrała hymn narodowy. Referat wygłosił mjr Zbigniew Zawilski.

Omówił on szeroko chlubne dzieje ludowego Wojska Polskiego od dni pamiętnych walk pod Lenino, poprzez zwycięski marsz do Berlina — do chwili obecnej, podkreślając braterską opiekę i pomoc, jakiej tworzącemu się ludowemu Wojsku Polskiemu udzielił Związek Radziecki.

Nawiązując do tradycji Wojska Polskiego mjr Zawilski m. in. powiedział:

— „Wojsko Ludowe czerpie siłę i natchnienie z nieprzebranego źródła najsilniejszych tradycji walk narodowo-wyzwoleńczych na-

●● Ciąg dalszy na str. 2

## DZIEŃ WOJSKA POLSKIEGO



## Żołnierze Polski Ludowej

CAŁY naród polski obchodzi święto naszych sił zbrojnych. Dwanaście lat mija od ich utworzenia. W październiku, 1943 roku, Dywizja Kościuszkowska stoczyła pierwszy bój z hitlerowcami pod wsią Lenino, na Białorusi.

Obchodząc w rocznicę bitwy pod Lenino święto naszej Armii, przede wszystkim składamy hołd wszystkim tym, którzy życie za Polskę oddali. Dużo było takich. Są groby naszych żołnierzy na Białorusi, na Ukrainie, są nad Pilicą, w Warszawie i pod Berlinem. Dziś, w dniu święta naszego wojska, w hołdzie dla nich chylimy nasze sztandary, pełni podziwu dla ich odwagi i ofiarności. To z ich krwi i walki powstała nasza ludowa Ojczyzna.

Pamiętamy i czcimy wszystkich żołnierzy polskich, niezależnie od tego, na jakim froncie bili się podczas II wojny światowej przeciwko faszyzmowi. Do tradycji naszego wojska należą czyni tych, którzy w imię wolności Polski bili się pod Tobrukiem, szturmowali nieprzyjacielskie szanse w Narwiku, topili hitlerowskie okręty na dalekich morzach, bronili Londynu przed Luftwaffe, krwawili na stokach Monte Cassino. Ich czyni na zawsze zapisały się w sercach milionów Polaków.

Nasze wojsko ludowe rozdzieliło się, krzepło i zwyciężało u boku Armii Radzieckiej, która wyzwoliła naszą Ojczyznę z jarzma hitlerowskiego. Razem z mężczyznami i kobietami z Rosji i Ukrainy, Białorusi i Kazachstanu, wszystkich narodów ZSRR, walczyliśmy przeciwko hitlerowcom.

Z nimi też przede wszystkim dzieliliśmy trud wojenny, i to przede wszystkim za ich sprawą Europa i Polska uratowane zostały z hitlerowskiej niewoli. W tych wielkich zmaganiach tysiące naszych radzieckich współtowarzyszy broni padło śmiercią żołnierza na wielkim szlaku od Stalingradu do Berlina. W dniu naszego święta przypominamy ich ofiarę, która scementowała na zawsze przyjaźń, sojusz i braterstwo polsko-radzieckie. Przypominamy też czyni bojowe armii amerykańskiej, angielskiej, francuskiej. Byliśmy wszyscy złączeni w owych groźnych dniach dla cywilizacji ludzkiej wielkim sojuszem antyfaszystowskim.

Nasza armia silna jest tradycjami walk w obronie Ojczyzny, które sięgają daleko w przeszłość naszego narodu. Tradycjami walk narodowo-wyzwoleńczych i rewolucyjnych.

Lecz o sile naszej armii stanowi nie tylko duch jaki panuje w jej szeregach. Aby armia była silna, musi ona być również należycie uzbrojona. Pamiętaliśmy o tym i pamiętamy, choć nierzadko wypadło nam przez to zaciśnąć pas. Ma jednak dziś nasze lotnictwo samoloty, które nie ustępują samolotom innych krajów, o czym mogliśmy się przekonać podczas wielkiej defilady wojskowej 22 Lipca. Mają dziś nasze jednostki pancerno-motorowe taki sprzęt, o jakim się nie śniło żołnierzom okresu międzywojennego. Najnowocześniejsze działa ma nasza artyleria i nie brak samochodów naszej piechocie. Nasza armia przestała być lichą uzbrojoną armią kawalerzystów i piechurów, jak to było przed wrześniem. Nasza armia jest dziś nowoczesna.

Oczywiście, bardzo byśmy sobie życzyli budować zamiast czołgów, coraz więcej traktorów i kombajnów, które są nam bardzo potrzebne dla podniesienia naszego rolnictwa. Nie zamierzamy przecież nie tylko od nas. Gdy w wyniku konferencji genewskiej nastąpiło odprężenie w sytuacji międzynarodowej, bez zwłoki — w ślad za ZSRR i tak jak inne kraje demokracji ludowej — postanowiliśmy zmniejszyć naszą armię o blisko 50 tys. żołnierzy i oficerów. Jednakże nie wszyscy poszli za naszym przykładem, nie wszyscy przystąpili do zmniejszenia swych sił zbrojnych. A w Niemczech zachodnich Wehrmacht stał się faktem.

Toteż kontynuując walkę o pokój, która przyniosła tak piękne wyniki, ogarnęła tyle setek milionów ludzi, walcząc ze wszystkimi siłami o utrzymanie i umocnienie ducha Genewy, nie mamy prawa ani na chwilę zapominać o naszym bezpieczeństwie. Musimy być czujni i ofiarni; musimy zacieśniać więzy serdecznej przyjaźni ze Związkiem Radzieckim, z krajami naszego wielkiego obozu socjalistycznego, z którymi utworzyliśmy — w odpowiedzi na układy paryskie — Zjednoczone Dowództwo Wojskowe.

Armia nasza obchodzi dziś swoje wielkie, doroczne święto. Przesyłamy jej w tym dniu moc najlepszych życzeń. Aby jeszcze bardziej wzrosła jej siła bojowa. Aby jeszcze silniejszymi więzami złączyła się z ludem. Dla dobra naszego narodu, który ją stworzył, wyposażył i szczerze miłuje, dla dobra powszechnego i trwałego pokoju.

## Sesja naukowa w Warszawie poświęcona 50-leciu rewolucji

### DO OSTATNIEGO ZIEMNIAKA

### 1905 - 1907 r. na ziemiach polskich

Wkroczyliśmy obecnie w gorący okres kopania ziemniaków. Naszym państwowym gospodarstwom rolnym, siłom ze względu na dużą powierzchnię upraw ziemniaków odczuwają brak siły roboczej, przysięży z pomocą ekipy robotników i młodzieży szkolnej z miast. W najbliższych dniach wyjadą na wykopki do PGR dalsze setki ludzi z zakładów pracy, biur i urzędów oraz młodzież szkolna.

Pomoc miasta dla wsi trzeba wykorzystać jak najbardziej racjonalnie. Jednym z warunków sprawnego przebiegu wykopków jest właściwa organizacja robót. Zdają się jednak częste wypadki — jak to jest w gospodarstwach zespołu Dunajki, Lega czy Łęgówek — że ludzie zamiast pracować przy wykopkach, zatrudnieni są przy omlotach lub objają się po gospodarstwie. Do takich wypadków nie można dopuszczać — każda godzina musi być w pełni wykorzystana dla szybkiego sprzętu ziemniaków.

W gorące robót nie wolno jednak zapominać o jakości wykopków. Nie można dopuszczać do niedokładnego zbierania ziemniaków. Tymczasem przeprowadzona w szeregu gospodarstw kontrola czystości wykopków wykazała, że duża ilość ziemniaków pozostaje w ziemi. Na przykład w gospodarstwie Dunajki stwierdzono, że w ziemi pozostaje około 30 proc. ziemniaków, a w gospodarstwie Mieczówka, zespół Banie Mazurskie jeszcze więcej.

Dzieje się tak dlatego, że kierownictwo gospodarstwa nie czuwało nad jakością wykopków.

Fakty te świadczą o wprost karygodnym niedbalstwie, jakie cechuje niektórych kierowników gospodarstw. Wydaje się konieczne, aby służba rolna kontrolowała jakość wykopków i wszędzie tam, gdzie ziemniaki nie są dobrze wybrane, trzeba natychmiast spowodować brownowanie pól i wybieranie do ostatniego ziemniaka.

Poważną rolę w sprawnym i dobrym przeprowadzeniu wykopków w PGR-ach (a także w spółdzielniach produkcyjnych) powinny odegrać organizacje partyjne. One to przede wszystkim powinny czuwać nad przebiegiem kampanii, kontrolować jakość prac i sygnalizować w porę o wszystkich niedociąganiach i brakach.

WARSZAWA. — W godzinach rannych 10 bm. w Pałacu Kultury i Nauki im. J. Stalina w Warszawie, rozpoczęły się 4-dniowe obrady sesji naukowej, poświęconej 50-leciu rewolucji 1905—1907 r. na ziemiach polskich.

Sesję zorganizowały cztery instytuty naukowe: Instytut Historii PAN, Wydział Historii Partii KC PZPR, Instytut Nauk Społecznych i Instytut Polsko - Radziecki. Sesja zgromadziła najwybitniejszych przedstawicieli nauk historycznych i społecznych z wszystkich ośrodków naukowych naszego kraju.

Na uroczystość otwarcia

sesji przybyli członkowie Biura Politycznego KC PZPR: I Sekretarz KC PZPR Bolesław Bierut, Jakub Berman, Franciszek Jóźwiak - Witold, Edward Ochab i Aleksander Zawadzki.

Na sesję przybyli i biorą udział w obradach delegacje uczonych z ZSRR, Czecho-

● Ciąg dalszy na str. 2

## Po I dekadzie października w białostockich zakładach włókienniczych Lepsza organizacja pracy pozwoli wygrać walkę z czasem

Minęła I dekada października. Poza nami 10 dni miesiąca, w których załogi białostockich zakładów przemysłu włókienniczego przystąpiły na apel CRZZ do współzawodnictwa o pełne wykonanie zadań ostatniego roku Planu 6-letniego i stworzenie warunków pomyślnego startu do realizacji zadań 5-latk.

I dekada bież. miesiąca powinna więc przynieść zakładom tym efekty w postaci wyprodukowanych ponadplanowo setek metrów lepszych i tańszych tkanin. Tak się jednak nie stało.

### W ZAMBROWSKICH ZPB

Jedynie młoda załoga Zambrowskich Zakładów Przemysłu Bawełnianego z nadwyżką wykonała plan I dekady, osiągając w kilogramach przedży 102 proc.

Dobre wyniki, jakie od kilku miesięcy osiągają zambrowskie przadki są rezultatem szkolenia zawodowego, przestrzegania rytmiczności produkcji oraz dobrej organizacji pracy.

### W FABRYCE PLUSZU IM. F. KONA

Jak już donosiliśmy — pomyślnie przebiega realizacja zobowiązań podjętych na apel CRZZ przez tkaczki Fabryki Pluszu im. F. Kona. Dzięki wykonywaniu z nadwyżką zadań dziennych, tkalnia Fabryki Pluszu wykonała plan I dekady w 106 proc.

Niemniej, z powodu spóźnionej decyzji Centralnego Zarządu w sprawie koloru tkanin, nie zrealizowała swych zadań wykończalnia fabryki. Winę za to ponosi również dyrekcja zakładu, która nie dość skutecznie interweniowała w Centralnym Zarządzie.

### W BZPW IM. SIERŻANA

Na ostrą krytykę za niewykonanie przez zakłady planu

I dekady zasłużyła dyrekcja BZPW im. Sierżana, pracownicy personelu inżynieryjno-technicznego i rada zakładowa.

Mimo obowiązującej uchwały II konferencji partyjno - ekonomicznej i apelu CRZZ, ani dyrekcja zakładów, ani rada zakładowa nie czynią większych starań w celu polepszenia sytuacji, zlikwidowania braków, udzielenia pomocy robotnikom.

■ Ciąg dalszy na str. 3

## ROZKAZ Ministra Obrony Narodowej nr 39

Szeregowcy i marynarze!  
Podoficerowie i oficerowie!  
Generałowie i admirałowie!

W dniu dzisiejszym, w rocznicę historycznej bitwy pod Lenino — siły zbrojne Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uroczystości obchodzą swoje święto.

W ciągu 12 lat istnienia, Wojsko Polskie wiernie strzegło wywalczonej u boku bohaterów Armii Radzieckiej wolności i niepodległości ziemi ojczystej.

Zaszczytna służba na straży pokoju, nienaruszalności naszych granic i rewolucyjnych zdobyczy narodu, nakłada na naszą armię obowiązek dalszego mistrzowskiego opanowania nowoczesnej broni i techniki bojowej, wykonywania żelaznej dyscypliny i moralno - politycznej zwartości swoich szeregów.

Z okazji 12 rocznicy Woj-

ska Polskiego pozdrawiam Was oraz

### ROZKAZUJE:

Dla uczczenia Dnia Wojska Polskiego oddać w dniu 12 października 1955 r. w stolicy naszej Ojczyzny — Warszawie, 20 salw armatnich.

Niech żyje Wojsko Polskie — wierna straż naszych granic i pokojowej pracy narodu!

Niech krzepnie i umacnia się braterstwo broni i idei Wojska Polskiego z niezwykłą Armią Radziecką i armiami krajów demokracji ludowej!

Niech żyje Polska Zjednoczona Partia Robotnicza — wódz i organizator naszych zwycięstw!

Niech żyje i rozkwita nasza Ojczyzna — Polska Rzeczypospolita Ludowa!

Minister Obrony Narodowej  
(—) Konstanty Rokossowski  
Marszałek Polski



## Harcerze studentom...

W ubiegłą sobotę pracujący przy budowie alet studentów AMB zostali miłe zaskoczeni. Oto na teren parku obok Domu Akademickiego przyszedł najmłodszy koleś studentów — harcerze z drużyny im. Eweliny Sawickiej przy Liceum Pedagogicznym aby pomóc w pracy.

Drużyną tą opiekuje się koło ZMP przy AMB i w ramach przyjacielskiej współpracy, a jednocześnie z wdzięczności za pomoc, orkiestra akademicka grała w dniu 4 bm. na wieczorku harcerskim poświęconym wyborom do rady drużyny. (AH)



## Program radiowy

na dzień 12. X. (środa)  
Białystok na fal 188 m

5.05 Wiadomości: 5.10 Poranne rozmaitości rolnicze: 5.30 „Można bodować więcej” — reportaż: 5.40 Muzyka: 5.48 Gimnastyka: 6.00 Dziennik poranny: 6.15 Orkiestra dete: 6.33 Kalendarz radiowy: 6.40 Muzyka: 7.00 Dziennik poranny: 7.15 Stylizowana muzyka ludowa: 8.00 Koncert poranny: 8.40 Koncert solistów: 9.00 Przerwa: 12.04 Wiadomości: 12.10 Przegląd prasy stołecznej: 12.15 Muzyka: 12.30 Informacje: 12.35 Program dnia: 12.40 Audycja szkolna „Stuku puku w okieneczko”: 13.00 Muzyka dla wszystkich: 14.00 Wiadomości: 14.10 List do matki — opowiadanie: 14.30 Dwie suty: 14.55 Piosenki żołnierskie: 15.25 Stylizowana muzyka ludowa: 15.50 Felieton aktualny na tematy międzynarodowe: 16.00 Muzyka: 16.30 Muzyka rozrywkowa: 17.00 Z życia Związku Radzieckiego: 17.30 Dziennik białostocki: 17.40 Kronika kulturalna: 18.05 Śpiewa zespół „Ślask”: 18.15 Wiadomości: 18.20 Z cyklu „Arcydzieła muzyki fortepianowej”: 18.50 Radiowy poradnik językowy: 19.00 Muzyka i aktualności: 19.25 Aud. o książce Louisa Aragona „Dzwony Bazyli”: 19.45 Koncert estradowy: 20.45 Reportaż literacki: 21.00 Muzyka tańcowa: 21.30 Dziennik wieczorny: 21.50 Kronika sportowa: 22.00 Muzyka: 22.10 Transmisja z Londynu z biegu na 3 km z przeszkodami z udziałem rekordzisty świata Jerzego Chromika: 22.30 „Koncert muzyki operowej”: 23.50 Ostatnie wiadomości.

## OGŁOSZENIA drobne

Dr Witkowskiemu II Kliniki Szpitala Wewnętrzznego za uratowanie życia składa podziękowanie Wiktor Niewiadomski. g 469-1

Zgubiono legitymację szkolną wydaną przez Technikum Finansowe w Białymstoku na nazwisko Dubaniewicz Halina. g 471-1

Zgubiono legitymację Ubezpieczalni Społecznej wydaną na nazwisko Zalewska Monika, zam. Białystok, ul. Pieczurki 23. g 470-1

## Dziś po południu rozpocznie się rozbiórka budynku przy Rynku Kościuszki

Budynek przy Rynku Kościuszki 20, którego ściana zawaliła się w sobotę, ciągle jeszcze cieszy się zainteresowaniem mieszkańców Białegostoku. Są i tacy, którzy godzinami stoją pod przewoźnym płotem, zaglądając przez szpary i słuchając ba-

jek, których już kilka wersji krąży o wypadku.

Są ludzie, którzy w ten sposób propagują hodowlę szczurów. Udowadniając zalety takiej hodowli myślaną naturalnie historyką wypadku. Rzekomo dokładnie na 5 godzin przed zawaleniem się ściany, szczury tłumnie zaczęły uciekać z budynku. Zasygnalizowani tym mieszkańcy, personel sklepu i klifenci także z budynku wyszli i dlatego nie było żadnych ofiar w ludziach.

Z historyjki tej prosty wniosek — hodujemy szczury.

Trudno w bajki tego rodzaju uwierzyć, ale są jeszcze tacy, którzy je powtarzają innym, tak samo zresztą naiwnym jak i oni.

W tym czasie, kiedy niektórzy zajęci byli plotkowaniem, robotnicy ZBM zabezpieczali stemplami budynek przed jego dalszym zawaleniem. Wczoraj wynoszone ruchomości mieszkańców poddasza i przewożono do nowych mieszkań, które lokatorzy tego domu otrzymali w jednym z bloków ZOR przy ul. 1 Maja.

Dziś po południu rozpocznie się rozbiórka budynku i już w najbliższych dniach ruch kołowy zostanie na Rynku Kościuszki otwarty. (HR)

Teatr im. Al. Węgierki w Białymstoku: „Lekkomyślna siostra” godz. 19.00.

### KINA

„Pokój” — „Konwój d-ra M” godz. 16.00. 18.00 i 20.00.  
„Ton” — „Lilomfi” — godz. 15.30, 17.45 i 20.00.

### KLUBY

Klub MPiK ul. 1 Maja czynny od godz. 14 — 22.

Księgarnia Klubu czynna w dni powszednie od 10 — 18, a w święta od godz. 12 — 18.  
Wojewódzki Dom Kultury Związków Zawodowych ul. Kilińskiego 8 — godz. 18.30 odczyt pt. „Wojsko polskie na straży bezpieczeństwa i pokoju”.

### WAZNIEJSZE TELEFONY

Woj. Stacja Pogotowia Ratunkowego przy ul. Krasńskiego (rog Henryka Olejniczaka) tel. biura wezwaw 09, informacji 555.

Dyżury aptek: Apteka Społeczna nr 6 ul. Lechońska Małmeda blok nr 18, tel. 37-62.

Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Białymstoku, ul. Młynowa nr 52, tel. 23-28 zawiadamia, iż z dniem 15 października 1955 r. uruchamia

### ZAKŁAD POGRZEBOWY

z punktem sprzedaży przy ul. Dąbrowskiego nr 1 (obok Kościoła św. Rocha). W powyższym sklepie znajdują się w sprzedaży:

trumny gotowe wszelkich rozmiarów, dekoracje wewnątrz trumien.

Zakład załatwia wszelkie sprawy związane z pogrzebem. k 320-0

WELNY UBRANIOWE, PŁASZCZOWE I WATOLINE oraz inne DODATKI KRAWIECKIE

polecają

w wielkim wyborze SKLEPY MHD przy ul. Słonimskiej 9

„ „ Sienny Rynek 6

„ „ Stalina 29

„ „ Stalina 2

„ „ 1-go Maja 14

Hale — Rybny Rynek.

k 308-1

Białostockie Zakłady Graficzne.

T-6-765

## SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★

## Młodzież powinna pomóc przy budowie nowego obiektu sportowego

30 września br. Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego rozpoczęło na terenach przylegających do hali Sparty w Białymstoku prace ziemne, związane z rozpoczęciem budowy centralnego ośrodka sportowego. W roku bieżącym powstanie część stadionu, na której znajdują się boiska do siatkówki, koszykówki, boiska gimnastyczne oraz korty tenisowe. W przyszłym roku na wiosnę rozpoczęta zostanie budowa centralnego stadionu piłkarskiego i lekkoatletycznego, którego trybuny pomieszczą 12 tysięcy widzów, rozpoczęta zostanie również budowa pawilonu i basenu pływackiego.

W związku z dużą ilością prac ziemnych, zwracamy się do młodzieży Białegostoku, zarówno szkolnej, jak i ze związkowych zrzeszeń sportowych, aby wzięła jak najliczniejszy udział w pracach niwelacyjnych na terenach przyszłego centralnego obiektu sportowego Białegostoku.

## Notatnik sportowy

Jak nam donosi korespondent Henryk Bigus z Olecka, brakuje tam od pewnego czasu w kioskach „Ruchu” kuponów konkursowych Polskiego Komitetu Olimpijskiego. „Ruchowi” życzymy, aby jak najszybciej przezwyciężyli bezruch i zapewnił oleckim sportowcom możliwość kupna kuponów konkursowych PKOl.

★

W Elku rozegrane zostały dwa mecze w siatkówce mężczyzn. SKS z Liceum Pedagogicznego pokonało drużynę Technikum Rachunkowości Rolnej 3:0, a w drugim meczu SKS Liceum Pedagogiczne wygrało z drużyną Technikum Handlowego 3:1.

JANUSZ CHARCHOWSKI korespondent

★

W czwartek, 13 bm. o godzinie 17, w lokalu Rady Okręgowej ZS Włóknarz w Białymstoku, przy ul. Kilińskiego 8, rozpoczyna się zajęcia szkoleniowe kursu sędziów kolarskich. Na pierwszym zajęciu będzie również można zgłosić się jeszcze na kurs.

★

Zarząd Wojewódzki ZMP zawiadamia wszystkie komitety organizacyjne ZMP-owskich marszów patrolowych, że w związku ze zmianą regulaminu uczestnicy marszów w strzelaniu będą oddawać po trzy, a nie po pięć strzałów. Również jeśli będzie brakować amunicji, dopuszczalna jest zmiana kbks na wiatrowkę.

Przypominamy warunki naszego konkursu. Udział może wziąć każdy czytelnik, który: a) skompletuje 12 kuponów konkursowych, ukazujących się codziennie w „Gazecie” od 3 — 15 bm., b) wypełni arkusz konkursowy, który zamieścimy 17 bm., wpisując w rubryki arkusza odpowiedzi na przynajmniej 36 spośród 48 pytań, c) prześle kupon i arkusz na adres Redakcji w nieprzekraczalnym terminie do 24.X.1955 r. Wszyscy uczestnicy konkursu, którzy do Redakcji prześlą bezbłędne rozwiązania, wezmą udział w losowaniu 1000 cennych nagród.

## Szermierze Białegostoku jadą do Poznania

Szermierze białostockiego ośrodka CRZZ wyjeżdżają do Poznania, gdzie w nadchodzącą sobotę 15 bm. i w niedzielę 16 bm. rozegrają dwa mecze towarzyskie.

W sobotę spotkają się oni z szermierzami AZS Poznań, a w niedzielę zmierzą się z drużyną ośrodka szkolenia szermierczego CRZZ w Poznaniu. (Jl)

## Florenciści na 4 miejscu

Zakończone w Rzymie szermierze mistrzostwa świata w florecie mężczyzn przyniosły duży sukces Polakom, którzy po raz pierwszy w historii naszej szermierki zakwalifikowali się do finału.

W finałach Polacy przegrali z Węgrami 1:15 oraz ulegli Anglikom 5:9. W końcowej klasyfikacji mistrzostw pierwsze miejsce zajęli Włochy przed Węgrami, Anglią i Polską.

## „Co wiesz o Kraju Rad?”

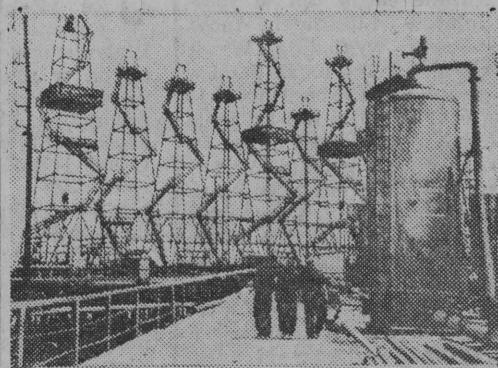
### Zadanie nr 17

O mieście, do którego teraz samolotem zawitaliśmy, mówi się, że „tryska ropą naftową”. Bakiński rejon naftowy, to pierwszy bowiem w ZSRR i jeden z największych na całym świecie. Wszędzie wokół miasta wyrastają wieże wiertnicze i ciągną się rurociągi.

W tym mieście poszliśmy zwiadać starą dzielnicę. Wąskie i kręte miała uliczki; po obu ich stronach parkany z gliny i domki o płaskich dachach, ale bez okien od strony uliczek. Domki zbudowane z kamienia lub z niewypalanej cegły, a dachy przykryte ziemią.

Ale obok tej dzielnicy rozrostły się piękne, nowe bloki, utrzymywane we wschodnim stylu. Takich nowych domów rośnie z każdym rokiem w ZSRR coraz więcej. Powstają zresztą całe miasta, w latach np. 1926—53 zbudowano 800 dużych miast. W tym roku na budownictwo mieszkaniowe przeznaczono 25 miliardów rubli.

Odpowiedz na pytania: 1. Jakie znasz nowe miasto powstałe po rewolucji, a zbudowane głównie przez młodzież i od niej wywodzące swą nazwę? 2. Jak nazywała się niedawno grana w białostockim teatrze sztuka azerbajdżańska?



NA ZDJĘCIU: wieże wiertnicze w Baku. Fot. — CAF

### Zadanie nr 18

— Zapraszamy na przejażdżkę po Morzu Czarnym — powiedzieli nam nasi gościnni gospodarze. Oczywiście, skorzystaliśmy. Nie byliśmy zresztą jedynymi Polakami, którzy w tym roku zwiadzali te bańsiowe okolice. Większa grupa wycieczkowiczów z Polski, w ramach wymiany turystycznej „Orbisu” i „Inturista” była tu już przed nami.

O sprawach wymiany turystycznej i kulturalnej rozmawialiśmy z gospodarzami długo. Jak potwierdzają to coraz częstsze przyjazdy radzieckich filmowców, aktorów, zespołów artystycznych, naukowców i wyjazdy polskich ludzi kultury do ZSRR — wymiana kulturalna staje się coraz żywsza i bogatsza we wspólną wymianę doświadczeń.

Zwiększa się także wymiana turystyczna. Ostatnio grupa radzieckich turystów zwiedziła Polskę, a polskich — Krym.

Odpowiedz na pytania: 1. Jaki zespół radziecki gościł ostatnio w naszym województwie? 2. Kto z wybitnych białoruskich działaczy kulturalnych w tegorocznym Miesiącu Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej odwiedził Białostocznę?

## Kupon nr 9

UWAGA! Całość wytnij i zachowaj. 17. X. 55 r. wpiszesz rozwiązanie na arkusz konkursowy i razem z kuponami prześlesz do redakcji.

jaka płonie w wybaluszonych oczach krów.

Czubala wciąż pochmurny, spytał:

— Którą krowę chciał wam zmarnować Zalipa?

— Tę, towarzyszu.

Czubala podszedł do niej i zaczął ją głaskać. Wodził ręką wzdłuż grzbietu, pozbawionego zupełnie kurzu, po bokach, na koniec położył ją na ciepłych, poruszających się faliście żuchwach.

— Ty! — wymówił pieszczołliwie i przypomniał sobie, jak to on chłodził kiedyś koło krów ojca, jak je pasał na gromadzkim błoniu, jak doił nawet nieraz... Odruchowo sięgnął ręką do wymienia i strzyknął sobie odrobinę mleka na dłoń.

— Gęste mleko, tłuste! — zaśmiał się do Wrony i Krzemienia. — Ile litrów daje?

— Rano sześć, na obiad cztery, na kolację pięć.

— Razem piętnaście. Mało. Trzeba jej nie żałować ospy, a wydójcie na pewno więcej.

— Kiedy nie ma — Wrona rozłożył ręce bezradnie.

(Ciąg dalszy nastąpi)

JÓZEF MORTON

Diabelski Młyn

Dwie duże lampy palą się już, cała obora wypełniona jest pomrukiwaniem krów, parsaniem koni, głosami rozprawy o czymś z ożywieniem. Po rembiny i Gardowej oraz śpiewem Gardzika.

— Tu ktoś obcy? — spytał Jaszczur?

— Nie, to swój — odrzekł pospiesznie Krzemień — syn naszego stróża, Gardy. Dwa dni temu pracował u kula-ka, a dzisiaj...

— U was? — kończy Czubala.

— Tak, u nas!

— Sam, bez niczyjej namowy przyszedł do was?

— Ojciec mu chyba wytłumaczył, niaby Garda... — zaszeplecił Wrona.

— To nadzwyczajne! — powiedział przez zęby Czubala, czując teraz, jakby go spoliczkowano. Magazynier — sam, chłopak Gardy przystąpił do nich też sam, bez jego namowy. Co to, czary ja-

kie? Ale gdzie tu jakie czary! Na złość mu tylko chcieli zrobić i zrobili! Pokazali mu, że wspaniale mogą się obejść bez jego pomocy, bo i na pożyczkę naciągali Helskiego, nie ma co, dość sprytnie.

Wzburzony, zły przechodzi wzdłuż obory i po jednej stronie widzi konie wy-czyszczone, a po drugiej maszyny, ustawione równo, jedna obok drugiej, a nie zwalone na kupe, jak dawniej. Chlewiki świńskie, a właściwie przegrody, porobione z desek, bez gnoju, wybielone wapnem, a krowy...

Nie mógł oderwać od nich oczu. Gdzie się podziały z nich te skorupy, podobne do tarcz, stwardniałych na kamień? A buhaj, cóż za wspaniałe z niego stworzenie! Uosobienie siły i piękna, kiedy pozbawiono go „perel” z zaszle-go łajna bydlęcego! Brak ten on nie tylko odczuwa, ale i rozumie, bo w ślepiach tła mu się iskiereki radości, takiej samej,

(104)